



# Die Fernsehkanzel

Program TV z 07.06.2013 (Nr 952)

## „Wszystko jest wasze - wyście zaś Chrystusowi”

Pastor Wolfgang Wegert ©

*Kazanie: „A zatem niechaj nikt z ludzi się nie chlubi; wszystko bowiem jest wasze, czy świat, czy życie, czy śmierć, czy teraźniejszość, czy przyszłość, wszystko jest wasze, wyście zaś Chrystusowi a Chrystus Boży” (1 Koryntian 3, 21-23)*

---

W naszym tekście dalej chodzi o pytania, jak można wyeliminować niezgodę w kościele. Widzieliśmy, że jest to możliwe, jeśli mamy zdrową ocenę samych siebie, jeśli nie jesteśmy mądralami wiedzącymi lepiej i nie przywiązujemy wagi do wszelkiego rodzaju dumy i mądrości ludzkiej, lecz pokornie i skromnie wstrzymujemy się, bo wiemy, że też jesteśmy grzesznikami i możemy się mylić. Ale też zdrowa ocena ludzi, którymi są nasi przewodnicy, jest ważna dla jedności. Dlatego nie powinniśmy mieć żadnych ulubieńców i ich idealizować. Oni też są omylnymi ludźmi. Raczej powinniśmy miłować wszystkich jednakowo i ich ogólnie uważać jako dar od Boga. W tym miejscu zamknął Paweł tymi słowami: „A zatem niechaj nikt z ludzi się nie chlubi jakimkolwiek ludźmi; wszystko należy do was” (werset 21). Luter przetłumaczył: „Wszystko bowiem jest wasze!” Co to dokładnie znaczy?

### Ogólne bogactwo nauczycieli

1 Koryntian 3, 22: „Czy Paweł, czy Apollos, czy Kefas” Wszystko jest wasze. Wszystko należy do was. Dlaczego chcecie być przywiązanym do jednego? Posiadacie przecież o wiele więcej niż na przykład tylko Pawła. On jest wprawdzie cudowny, ale Bóg powołał też innych, którzy wam służą, którzy was pouczają, błogosławią, napominają, pocieszają i pokrzepiają. Dlaczego chcecie się tak ograniczać? Dałem wam przecież o wiele większe bogactwo, podarunek w zwiastujących, którzy wszyscy stoją na gruncie Pisma Świętego, którzy wam wszystkim przynoszą zdrową naukę Ewangelii. Nie bądźcie dziećmi, ale zobaczcie pełnię daru Boga we wszystkich waszych przywódcach i starszych! Wszyscy oni należą do was. Dziękujcie za to Panu!

Czy to nie wspaniałe, że mamy około czterdziestu autorów Biblii? Mamy Mojżesza, Jozuego, Samuela, Dawida, Izajasza, Jeremiasza, Ezechiela, Malachiasza, Ozeasa, Mateusza, Marka, Łukasza, Jana, Pawła, Piotra, Jakuba itd. Dlaczego powinniśmy czytać tylko jednego z nich? Z pewnością miłujemy Psalmi Dawida - ale czy nie byłibyśmy biedni, gdyby tylko one stanowiły Biblię? Czy nie ograniczalibyśmy siebie, jeśli chcielibyśmy czytać tylko Jana, apostoła miłości, a nie także Mateusza i Marka?

---

Jakie przecież mamy bogactwo w sługach Bożych, którzy podążali za inspiracją Ducha Świętego i w ten sposób wspólnie otrzymali pełnię tekstów biblijnych! I pomyśl: Wszystko jest wasze!

Kiedy przygotowujemy kazanie, wówczas sprawdzamy, co do naszego tekstu też mówili inni pisarze Biblii. Posuwamy się nawet jeszcze dalej i czytamy komentarze i kazania nowonarodzonych, nauczycieli biblijnych ze wszystkich wieków. Możemy zgłębiać niezmierny skarb chrześcijańskich ojców. Czytamy Lutra, Kalwina, Spurgeona, Henry Matthew, Watsona, Johna Owena, Edwardsa, Lloyda, Jonesa i Wilhelma Buscha. I też nauczycieli, którzy jeszcze dziś żyją. Studiujemy Pipera, Carssona, Sproula, Billy Grahama, Schirrmachera, Grudema i Hendriksona i wiele, wiele więcej. W tym kazaniu na przykład skorzystałem wiele od Johna MacArtuhra. Bóg dał nam ich wszystkich jako obłok świadków i powiedział: „*Oni są wszyscy wasi - nie tylko jeden, ale wszyscy są wasi*”.

Nie dzielcie kościoła, ale kochajcie ich wszystkich i ucztujcie się od nich wszystkich dla waszego błogosławieństwa.

### **Bogactwo wszystkich innych rzeczy**

Paweł pisze dalej: „*Wszystko bowiem jest wasze: Czy Paweł, czy Apollos, czy Kefas, czy świat, czy życie, czy śmierć, czy teraźniejszość, czy przyszłość*”. Paweł twierdzi w tym wersecie, że do nas także należy świat. Również Jezus w Mateuszu 5, 5 powiedział: „*Błogosławieni cisi, albowiem oni posiadą ziemię*”.

Bóg stworzył świat dla swojej chwały i ze względu na swój kościół. Nie ze względu na aniołów, nie ogólnie ze względu na ludzi i ze względu na zwierzęta. Nie, cały wszechświat Bóg powołał do istnienia, ponieważ chciał stworzyć ramy po to, aby dać swojemu umiłowanemu Synowi pannę młodą, mianowicie Bożą wybrankę, nowonarodzony Kościół. Ziemia nie należy do świata, nie należy do bezbożnych ludzi a już wcale nie do diabła. Ziemia należy do Pana i jest dla Niego i dla Jego stworzenia.

I my jesteśmy Jego dziećmi. „*A jeśli dziećmi, to i dziedzicami, dziedzicami Bożymi, a współdziedzicami Chrystusa*” (Rzym 8, 17). Co to znaczy dla ciebie jeśli jesteś dzieckiem Bożym? To oznacza, że Bóg stworzył świat dla ciebie. To jest twój świat! Spójrz na góry i doliny, morze, świat zwierząt, piękne kwiaty i rośliny - wszystko należy do twojego Ojca Niebieskiego. Jeśli spojrzysz przez okno pociągu i piękne krajobrazy, które mijasz, wtedy mów do twojego serca: „*Wszystko to należy do mojego Boga i Zbawiciela Jezusa Chrystusa, a ja jestem Jego dzieckiem i dziedzicem*”. Ciesz się z radością wszechświatem, ponieważ wszystko jest twoje!

Potem Paweł dalej pisze: „*Życie lub śmierć, też to wszystko jest wasze*”. Masz życie - nie tylko naturalne, ale także życie duchowe i przez to nawet życie wieczne. Jezus powiedział: „*Ja przyszedłem, aby miały życie i obfitowały*” (Ew. Jana 10, 10). Życie należy do was! Radość Pana jest wasza, pokój Boży, Jego miłość i chwalebna wiara, nawet obfitość życia!

A co to teraz oznacza: „*Śmierć jest wasza?*” Kto chce ją mieć? Nie mówi, „*zostaliście w śmierci*” lecz: „*śmierć należy do was*”. Śmierć was nie posiada, lecz wy posiadacie śmierć. Ona nie jest ponad was. Lecz wy stoicie ponad śmiercią. Ponieważ śmierć nie jest naszym panem, lecz naszym sługą, śmierć musi nam otworzyć drzwi do Chrystusa. Musi nam otworzyć drogę od śmiertelności do nieśmiertelności, ze znikomości do wieczności. Śmierć nie panuje nad nami i nie może nas dlatego zatrzymać, lecz musi nam wyłożyć dywan na wejście do wiecznego życia. Nie należymy do śmierci, lecz śmierć należy do nas. W związku z tym: Czy życie, czy śmierć, wszystko jest wasze!

Jezus powiedział: „*Jam jest zmartwychwstanie i żywot; kto we mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. A kto żyje i wierzy we mnie, nie umrze na wieki.*” Czy w to wierzysz? (Ew. Jana 11, 25-26).

Śmierć nie może nas więc nigdy zabić, może nas tylko przenieść.

Dlatego Paweł zawołał później w tym samym liście: „*Pochłonięta jest śmierć w zwycięstwie. Gdzież jest, o śmierci, zwycięstwo twoje? Gdzież jest, o śmierci, żądło twoje? ...Ale Bogu niech będą dzięki, który nam daje zwycięstwo przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa*” (1 Koryntian 15, 54-57). Dlatego Paweł mógł też powiedzieć, że nie tylko życie, ale też śmierć jest nasza. Śmierć jest nam absolutnie poddana. Pochwalone niech będzie imię Pańskie! Następnie dodał: „*czy teraźniejszość, czy przyszłość - wszystko jest wasze*” (Wer 22).

To, co jest dzisiaj i też jutro musi nam służyć, teraźniejszość i przyszłość musi nam służyć. Nie są naszym przeznaczeniem, od którego jesteśmy uzależnieni. Lecz dziś i jutro, pojutrze i przyszedły rok mają dla dzieci Bożych tylko dobro w bagażu. Ponieważ Biblia mówi: „*że Bóg współdziała we wszystkim ku dobremu z tymi, którzy Boga miłują, to jest z tymi, którzy według postanowienia jego są powołani*” (Rzymian 8, 28). Wszystkie zdarzenia, wszyscy ludzie - dobrzy i źli, przyjaciele i wrogowie - wszystkie wloty i upadki, radości i smutki muszą stać do naszej dyspozycji.

Troszczą się one jednak o to, że w Chrystusie dojrzewamy i stajemy się bardziej podobni do Niego. Dlatego już Psalm głosi: „Dobroć i łaska towarzyszyć mi będą przez wszystkie dni życia mego” (werset 6). To oznacza, że w teraźniejszości i przyszłości czeka nas tylko dobro w sensie wieczności. Dlatego teraźniejszość i przyszłość jest też nasza. Wszystko, rzeczywiście jest wasze. Kiedy uświadomimy to sobie i z tego się wspólnie cieszymy, to jesteśmy jednego serca i jednej duszy i każde stronictwo jest zbędne.

Drodzy Koryntianie, droga wspólnoto - Arka, drodzy widzowie, ciescie się razem za nieskończone bogactwo, które Bóg dał nam we wszystkim, i bądźmy jednej myśli.

### **Jesteśmy posiadaczami Chrystusa**

Następnie na końcu części naszego tekstu czytamy: „*Wyście zaś Chrystusowi, a Chrystus Boży*” (werset 23). Kiedy zdamy sobie sprawę, że już nie należymy do nas samych i naszych wielu opinii, lecz tylko do naszego Pana i Mistrza Jezusa Chrystusa, wtedy przestaniemy się spierać. Ponieważ jesteśmy Jezusowi naprawdę poddani i we wszystkim ulegli i posłuszni, wtedy patrzemy tylko na Niego, wtedy patrzemy wszyscy w jednym kierunku i dochodzimy do pojednania sprawy, która stoi ponad wszystkim - gloryfikować Zbawiciela i być do niego coraz bardziej podobnym. W 1 Koryntian 6, 17 mówi: „*Kto zaś łączy się z Panem, jest z nim jednym duchem*”. I jeśli przylegamy do Niego, wtedy jesteśmy między sobą w jednym duchu. My wszyscy należymy do Chrystusa a Chrystus do Boga. Jaka wspaniała jedność! Tutaj nie ma żadnej dysharmonii, żadnego podziału. Największą rzeczą w naszym życiu jest przecież to, że należymy do Chrystusa a Chrystus do Ojca.

A więc to Paweł pisze do Koryntian, którzy tak byli poróżnieni przez wysoko cenioną ludzką mądrość, nauczyciel zagrywał przeciw innym i tak szkodził kościołowi. Myślę, że musimy jeszcze raz usłyszeć te słowa: *żebyśmy przez to nauczyli się żyć dla chwały Bożej i dla naszego dobra: „ Niechaj nikt samego siebie nie oszukuje, jeśli komuś z was się wydaje, że jest na tym świecie mądry, niech się stanie głupim, aby się stać mądrym.. Albowiem mądrość tego świata jest u Boga głupstwem; napisano bowiem; on chwyta mądrych w ich własnej chytrności, i znowu: Pan zna myśli mędrców, że są marne. A zatem niechaj nikt z ludzi się nie chlubi; wszystko bowiem jest wasze, czy Paweł, czy Apłlos, czy Kefas, czy świat, czy życie, czy śmierć, czy teraźniejszość, czy przyszłość, wszystko jest wasze, wyście zaś Chrystusowi, a Chrystus Boży*”. W imieniu Jezusa. Amen.